

Podsumowanie filmu „Zawstydzanie”

Sytuacja

Małżeństwo Christine (83 l.) i Fritz (86 l.) mieszkają w domu. Pani Hannelore jest opiekunką. W tym odcinku pan Fritz ma zaawansowane stadium demencji wskutek choroby Alzheimera. Mimo to lubi przeglądać gazetę, nawet jeśli nie rozumie już jej treści. Ostatnio coraz częściej zdarza mu się oddawać mocz poza toaletą. Pani Christine wielokrotnie próbowała dać mu majtki dla osób nietrzymających moczu (nazwała je „pieluchą”), ale on ze złością odmawiał.

W 2 filmach pokazujemy 2 sposoby radzenia sobie z tym problemem.

Treść filmu 1

Małżeństwo siedzi przy stole i przegląda czasopismo. Pani Hannelore przynosi herbatę. Patrzy na spodnie mężczyzny i stwierdza, że są mokre. „Co się stało?” - pyta bardzo spokojnie. „No nie! Zawsze ci przecież mówię, żebyś w porę mówił, że musisz do toalety!” - reaguje od razu jego żona. Ale on twierdzi: „Ktoś mnie musiał oblać..., ja tego nie zrobiłem...”. Pani Hannelore: „Nie ma nie ma problemu, pójdziemy się przebrać...”

Treść filmu 2

Taka sama sytuacja jak wyżej. Pani Hannelore ponownie zauważa, że spodnie mężczyzny są mokre. Ale **tym razem** mówi, że przyniesie mu jeszcze **świeżą wodę**. I gdy jest obok niego, wylewa wskutek (udawanej) **nieuwagi** tę **wodę** na jego **spodnie**. Natychmiast go przeprosza, a tym razem **pani Christine ma do NIEJ pretensje**, że powinna uważać! Mówi też, że on musi się przebrać i że poszuka mu nowych spodni.

Analiza

Chociaż pani Hannelore pana Fritza **uprzejmie** poinformowała, że ma mokre spodnie („Co się stało?”, **pani Christine od razu** zwraca na to **uwagę** i ma do niego pretensje. Zwraca mu uwagę na jego **problem** (oddanie moczu przy stole) - a nawet **żąda od niego**, aby się **do tego przyznał**. Większość ludzi **wstydzi** się w takiej sytuacji! On jeszcze być może tego nie zauważył albo od razu o tym zapomniał, ale teraz ona zwraca mu na to uwagę! Do tego pojawiają się **pretensje** jego żony. **Jak gdyby potrafił to kontrolować**. W tym stadium to się zdarza i pani Christine powinna wiedzieć, że jest to objaw choroby.

Ale tutaj widzimy, **jak silne** może być **poczucie wstydu**. Wbrew wszelkiej logice zaprzecza on, że to zrobił i twierdzi, że ktoś musiał go oblać. My oczywiście **nie wiemy**, czy **miał świadomość**, **choćby przez krótki czas**, że to on **sam oddał mocz**, czy tylko broni się przed atakiem lub sam

nie wie, dlaczego ma mokre spodnie. Pani Hannelore uspokaja: „Nie ma **problem...**”. Ale **takie stwierdzenia sprawiają, że** zdarzenia często dopiero wtedy **STAJĄ SIĘ problemem**, ponieważ słowo „problem” ma w naszym mózgu powiązania z innymi nieprzyjemnym doświadczeniami. Gdy pani Hannelore mówi „PójdzieMY się przebrać...”, liczba mnoga jest nieodpowiednia.

Zatem „**zawstydzanie**” polega na zwracaniu komuś uwagi na **krępującą sytuację**.

W 2 filmie również zauważa ona, że **spodnie są mokre**, ale reaguje bardzo **kreatywnie**. Aby **oszczędzić panu Fritzowi zawstydzienia**, najpierw w ogóle nie reaguje (aby nie przyciągnąć uwagi pani Christine), **przynosi mu jeszcze wodę i udaje, że jest nieporadna i wylewa mu wodę na i** tak już mokre **spodnie**. Teraz on nie musi się wstydzić, bo to przecież pani Hannelore go zmoczyła. Kiedy ona mówi, że to nic nie szkodzi, pokazuje, że jednak jest to **JEGO problem** (który stara się złagodzić), ale nikt tego nie zauważa. Pani Hannelore znów używa słowa „MY”, ale natychmiast je poprawia i mówi, że znajdzie dla niego świeże spodnie.

Oczywiście przedstawiona sytuacja nie może być powtarzana codziennie, ale jest dobrym przykładem tego, o co tutaj chodzi: należy unikać zawstydzania i pretensji. A jeśli jest się wystarczająco silnym, można od czasu do czasu skierować złość na sobie, zamiast na osobę, która prawdopodobnie będzie ją często odczuwać.

Refleksja

Mamy tutaj na myśli zawstydzanie, które jest powszechne wśród dorosłych ludzi - zwłaszcza gdy są zdezorientowani.

Niektórzy członkowie rodziny opowiadają innym osobom przychodzącym z wizytą o strasznych wydarzeniach, jakie im zgotowały osoby zdezorientowane. Na przykład matka mówi córce, co takiego zrobił znowu (zdezorientowany) ojciec - chociaż on stoi obok i musi słuchać, jak się o nim mówi. Zdezorientowane osoby mogą nie rozumieć szczegółów, ale często czują się dotknięte i zawstyżone, nie wiedząc, co znowu zrobiły źle.

Osoby cierpiące na demencję są często „infantylizowane” - traktowane jak dzieci! Są dorosłe i powinny być tak traktowane (choć pod względem zdolności poznawczych i zachowań mogą czasami przypominać dzieci).

Nie powinniśmy także rozmawiać cicho z innymi osobami w sąsiednich pokojach (nawet jeśli nie ma to NIC wspólnego ze zdezorientowaną osobą), ponieważ niektórzy zdezorientowani ludzie myślą, że to o nich się mówi. Nie szepczmy również w obecności zdezorientowanych osób, aby nie musiały się martwić, że się o nich mówi. A kiedy siedzimy razem przy stole, zawsze powinniśmy włączać do rozmów osoby zdezorientowane. Niektórzy członkowie rodziny uważają, że chorzy i tak nic już nie rozumieją - to nie ma znaczenia. Mimo to należy próbować wyjaśniać, co jest aktualnie tematem rozmowy!

W przykładzie z mokrymi spodniami pani Hannelore mogłaby poczekać, aż pani Christine wyjdzie z pokoju, a następnie spróbować poprosić pana Fritza, aby się odświeżył. Być może znalazłby się powód, dla którego powinien zmienić spodnie (ponieważ spodziewają się gości, ponieważ wychodzi, albo robimy pranie i chcemy też wyprać też spodnie).

PRZED tą fazą, gdy nadal odczuwana jest potrzeba oddania moczu, ważne jest, aby wybierać ubrania, które można łatwo zdjąć w toalecie, np. spodnie z gumką w pasie.

Zdobyta wiedza

Jeżeli występują niepełnosprawności, powinniśmy pomagać takim osobom, nie zawstydzając ich.

Polecana bibliografia

Patrz też nasz film „Systemy pamięci” (torowanie)